

Protokół Nr 34/2026
z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej
w Sępólnie Krajeńskim w dniu 18 września 2026r.

W posiedzeniu udział wzięli członkowie Komisji wg załączonej listy obecności (załącznik nr 1 do protokołu) oraz zaproszeni goście:

1. Skarżąca;
2. Skarżący;
3. Mieszkaniec;
4. Sekretarz Gminy – Dariusz Wojtania;
5. Inspektor Referatu Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – Marcin Koniszewski.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Pan Jacek Kapsa, który po powitaniu zebranych zaproponował następujący jego porządek:

1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku;
2. Rozpatrzenie dwóch skarg z dnia 3 września 2026r. na działania Burmistrza Sępólna Krajeńskiego;
3. Zapoznanie się z dwoma petycjami, w sprawie kategorycznego sprzeciwu wobec budowy ronda i niszczenia lokalnej infrastruktury oraz w sprawie nagrywania i publikowania nagrań z posiedzeń Komisji Rady;
4. Wolne wnioski i zakończenie.

W/w porządek posiedzenia przyjęto jednogłośnie (przy 4 obecnych członkach Komisji).

Ad.2. Komisja przystąpiła do rozpatrzenia skargi mieszkanki z dnia na działania Burmistrza Sępólna Krajeńskiego (załącznik nr 2 do protokołu) oraz skargi mieszkańca z dnia 3 września 2026r. na działania Burmistrza Sępólna Krajeńskiego (załącznik nr 3 do protokołu). Pan Kapsa zwrócił się do skarżących o wypowiedzenie się w sprawach skarg.

Skarżąca odczytała pismo, w którym wskazuje się, że to co dzieje się wokół inwestycji drastycznie narusza interesy społeczne, zasadę gospodarności oraz elementarne zasady jawności publicznej. Obecnie skrzyżowanie funkcjonuje doskonale, ale za wszelką cenę forsuje się gigantyczną finansowo inwestycję w trybie ZRID, by wywłaszczyć mieszkańców z ich prywatnej ziemi. W piśmie wskazano także, że urząd zataił przed radnymi fakt, że nie było żadnego dialogu z mieszkańcami, zamiast tego w tajemnicy wydano publiczne pieniądze na projekt ronda, a gdy wybuchł masowy protest, to proponuje się mieszkańcom fikcyjne konsultacje nad faktem dokonany. Urząd, jako powód budowy ronda podaje rzekome zagrożenie podając przykład uszkodzonych lusterek przy barierce żłobka.

Przedstawiła następnie do wpisania do protokołu poniższe pytania, z jednoczesnym oczekiwaniem na odpowiedzi, także w formie pisemnej:

1 pytanie – „czy były przedstawiane radnym inne alternatywy poza budowa ronda i wywłaszczeniem?”.

Pan Kapsa odpowiedział, że podczas wspólnego posiedzenia komisji z udziałem wszystkich radnych i projektanta zaopiniowano koncepcję przebudowy ulicy Wysokiej wraz z rondem, była tylko ta jedna koncepcja.

2 pytanie – „ile dokładnie publicznych pieniędzy gmina wydała już na projekt ronda, zanim w ogóle zapytano mieszkańców o zdanie i zanim przedstawiono radnym jakiegokolwiek tańsze warianty, alternatywy?”.

Inspektor Referatu Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego odpowiedział, że projektant wykonał koncepcję, a płatność za wykonanie dokumentacji projektowej nastąpi dopiero po decyzji o jej zaakceptowaniu, do tej pory gmina nie poniosła żadnych kosztów w tym zakresie, jest tylko podpisana umowa z wykonawcą.

3 pytanie – „jak Burmistrz zamierza uzasadnić celowość tej inwestycji przed Wojewodą oraz instytucją przyznającą dotację, skoro oficjalne pismo z komendy policji za lata 2022 – 2026 wykazuje zero wypadków na tym skrzyżowaniu,. W ciągu czterech lat odnotowano tam pięć drobnych kolizji, z czego aż cztery miały miejsce zimą, co prawdopodobnie wskazuje na niedbalstwo gminy w utrzymaniu drogi, a nie na złą geometrię skrzyżowania?”.

Inspektor Referatu IRG odpowiedział, że organizacja ruchu jest zatwierdzana przez Komendę Powiatową Policji. Odnośnie dofinansowania powiedział, że na etapie koncepcyjnym nie jest wiadome, z jakich środków można by skorzystać, jakie będą warunki i wytyczne, nie wiadomo, jakie rozwiązanie będzie punktowane.

Sekretarz Gminy powiedział, że w zakresie dróg inwestycje należą do zadań własnych gminy, a Burmistrz jako zarządca drogi jest właściwy do przygotowania i prowadzenia zadań z tego zakresu. Dodał, że gdy skarżący podjęli działania przeciwne tej koncepcji, to Burmistrz powiedział, iż zostanie opracowana inna koncepcja wychodząca naprzeciw oczekiwaniom. Zaznaczy, że nie ma obecnie żadnego zatwierdzonego projektu, i nie zostały na ten cel wydane żadne pieniądze, były to tylko koncepcje podlegające konsultacjom. Podkreślił, że w oparciu o koncepcję nie ma możliwości wywłaszczenia. Skarżący stwierdził, że jeden z geodetów wszedł na prywatną posesję, wbił paliki, czyli został wykonany ruch geodezyjny, za czyjąś wiedzą i zgodą, a tak nie powinno być. Sekretarz Gminy powiedział, że z jego wiedzy projektant zwrócił się do geodety o wejście na nieruchomości, z tego co wie nastąpiło to za zgodą skarżących, nie było w tej sprawie polecenia Burmistrza. Dodał, że gdy Burmistrz dowiedział się o tej sytuacji, to stwierdził, iż nie będzie żadnego wywłaszczenia. Podsumował, że inwestycja będzie realizowana w dialogu ze skarżącymi, ale także będą brane pod uwagę sugestie innych mieszkańców, a także spółdzielni mieszkaniowej, przewidziane są także konsultacje. Dlatego nie mają potwierdzenia zarzuty o wydatkowaniu pieniędzy, że jest ostateczna decyzja w sprawie dokumentacji i że została podjęta decyzja o wywłaszczeniu. Skarżąca powiedziała, że wyraziła zgodę na wejście na posesję, bo geodeta poinformował, że chodzi o remont ulicy Wysokiej, nie było wspomniane o budowie ronda i wymierzeniu działki do projektu, który był potem głosowany na radzie. Sekretarz Gminy stwierdził, że geodeta wykonywał zlecenie projektanta, inaczej gdyby był to pracownik urzędu, który powinien dokładnie wytłumaczyć podejmowane czynności, niemniej jednak taka sytuacja powoduje wyciąganie wniosków na przyszłość. Pan Kapsa wskazał, że jego zdaniem już na etapie opiniowania koncepcji powinni być skarżący, wtedy było już wiadomo, że będzie ingerencja w prywatną działkę. Skarżąca wspomniała, że złożono również petycję sprzeciwiającą się budowie ronda podpisaną przez ponad 300 mieszkańców, w tym mieszkańców osiedla, są także inne przeciwne głosy mieszkańców w tej sprawie, nie ma potwierdzenia, że ktoś chciałby rondo, skąd więc są głosy, że mieszkańcy chcą rondo, z czyjej inicjatywy to wyszło. Sekretarz Gminy odpowiedział, że koncepcja ronda, czy innego skrzyżowania wychodzi zwykle od projektanta, jako specjalisty w tym zakresie.

Mieszkaniec następnie odczytał opinię Krajowej Rady Bezpieczeństwa Drogowego oraz wytyczne Ministra Transportu, z których wynika iż lokalizacja ronda jako środka uspokajania

ruchu znacznie obniży bezpieczeństwo w tym obszarze. W tym przypadku projekt ronda nie spełnia żadnego z czterech wymaganych warunków ministerialnych ponieważ obniża bezpieczeństwo pieszych i ruch na stromym zjeździe, jest zbędne z punktu widzenia przepustowości, ignoruje krytyczne ograniczenia topograficzne terenu czyli warunki lokalne oraz będąc rozwiązaniem potrzebującym najwięcej miejsca, ingeruje w prywatną własność, czyli projekt nie jest zgodny z zagospodarowaniem otoczenia. Skarżąca dodała, że skrzyżowanie zapewnia płynność ruchu, potwierdzają to nie tylko mieszkańcy ulicy Młyńskiej ale też i innych części miasta, nie było tu żadnych wypadków, wprowadzenie kosztownej geometrii ronda w ciasnej zabudowie miejskiej stoi w sprzeczności z zasadami optymalizacji projektowej.

Sekretarz Gminy przypomniał, że dzisiejsze spotkanie nie ma na celu wyboru wariantu rozwiązania organizacji ruchu, w tym celu właściwe byłoby spotkanie z projektantem, dzisiejsze spotkanie dotyczy skarg. Zarzuty zawarte w skardze dotyczyły tego, że został już wybrany projekt, że wydatkowano publiczne pieniądze na ten projekt, a także że w związku z podjęciem decyzji w sprawie projektu nastąpi wywłaszczenie. Podsumował, że żaden projekt nie został zatwierdzony, były tylko koncepcje, nie ma potwierdzenia w faktach również to, że wydatkowano środki, nie było także żadnej decyzji o wywłaszczeniu. Skarżąca stwierdziła, że była koncepcja wywłaszczenia, dlatego jest skarga. Sekretarz potwierdził, że była opracowana koncepcja, ale nie było żadnej decyzji w tej sprawie, jego zdaniem skarga jest nieuzasadniona, nie jest natomiast specjalistą, aby dyskutować o rozwiązaniach ruchu drogowego, czy ma być rondo, czy nie. Skarżący stwierdził, że niepotrzebnie doszło do tej sytuacji, gdyby sprawa była prowadzona inaczej, nie byłoby tego spotkania, niepokoi go fakt, że niektórzy radni chętnie wypowiadają się o wywłaszczeniu. Skarżąca wskazała, że w skardze w punkcie trzecim jest napisane, że do chwili wniesienia skargi Burmistrz nie przedstawił pełnej dokumentacji, nie przeprowadził pełnej analizy, ani nie konsultował się z mieszkańcami, czyli mowa jest o tym, co ich spotkało, że przyszli geodeci, wbili słupki, czyli jest to próba robienia projektu razem z wywłaszczaniem, poczuli się zagrożeni, dlatego nie zgadza się skarga jest bezzasadna. Dodała, że do tej pory nie dostali odpowiedzi na wnioski, które złożyli do Burmistrza, ani na petycje skierowane do Burmistrza i Rady Miejskiej. Skarżący nadmienił, że nikt nie kwestionuje remontu ulicy Wysokiej, ale cała reszta budzi wątpliwości. Pan Kapsa wyraził zadowolenie, że jest prowadzony dialog, że Burmistrz zadeklarował, że wywłaszczenia nie będzie. Skarżący potwierdził, że jest taka deklaracja. Pan Kapsa dodał, że gdyby nie było pominięcia mieszkańców, to zapewne nie byłoby dzisiejszego spotkania, dobrze także że skarżący mają spotkanie z Burmistrem. Inspektor Referatu IRG poinformował, że jest przygotowana nowa koncepcja budowy ronda zakładająca wyjście inwestycji z nieruchomości skarżących. Sekretarz Gminy odniósł się także do zarzutu braku przeprowadzenia konsultacji, zwykle przed koncepcją nie robi się szerokich konsultacji, ale była rozmowa z radnymi w tej sprawie podczas posiedzenia komisji, radni reprezentują mieszkańców. Sekretarz podsumował, że jego zdaniem skarga nie jest zasadna, istnieje dialog w poszukiwaniu najlepszych rozwiązań. Skarżąca wskazała, że przed złożeniem skargi tego dialogu nie było, dlatego jest zasadna, bo została złożona przed tym dialogiem. Sekretarz Gminy stwierdził, że skarga byłaby zasadna, gdyby dotyczyła faktów, które zaistniały, projekt nie został zatwierdzony, nie wydano środków, sprawy wskazane w skardze odzwierciedlają obawy skarżących. Skarżący stwierdził, że gdyby nie doszło do obecnego etapu, to najprawdopodobniej doszłoby do wywłaszczenia, o którym dowiedzieliby się na końcu. Mieszkaniec stwierdził, że skarga jest jak najbardziej uzasadniona, bo jeden z zarzutów dotyczy nienależytego wykonywania zadań i niegospodarnego planowania wydatków publicznych, forsowania najdroższego wariantu inwestycji w warunkach braku uzasadnionej potrzeby, a jego zdaniem udowodnił, że rondo jest sprzeczne z obowiązującymi wytycznymi. Pan Kapsa stwierdził, że do tej pory skarżący byli pominięci, ale na kolejnych etapach inwestycji będą mogli w nich uczestniczyć. Skarżąca jeszcze raz przypomniała, że

skarga była przed konsultacjami, jest zasadna, bo była mowa o rondzie i wywłaszczaniu, a koncepcja była tylko jedna, dopiero potem gmina zaczęła z nimi rozmawiać, a o wywłaszczeniu świadczy fakt wbicia palików geodezyjnych, aby oznaczenia nanieść na projekt. Dodała, że w rozmowie z jednym z radnych usłyszeli, że inwestycja będzie prowadzona na zasadzie ZRID, co było sygnałem, że skarga jest zasadna, bo w projekcie miała być ujęta ich nieruchomości, nie jeden, dwa, ale kilkaset metrów. Pan Kapsa stwierdził, że inwestycja dot. tej nieruchomości powinna być konsultowana z zainteresowanymi mieszkańcami przynajmniej na takim samym poziomie co z Prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej, zapytał, czy jest możliwa taka deklaracja. Sekretarz Gminy powiedział, że konsultacje będą otwarte dla wszystkich, natomiast skarżący mają możliwość kontaktu na pewnych etapach z Referatem Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego prowadzącego inwestycje. Zaznaczył, że nie prowadzi szczegółowych konsultacji z mieszkańcami w każdej sytuacji, jest przewidziany okres na konsultacje, ale będzie on wtedy, gdy opracowana koncepcja zyska większość głosów poparcia i nie będzie ingerować w nieruchomości skarżących. Skarżąca wskazała, że do tej pory nie spotkali nikogo, kto chciałby to rondo. Sekretarz Gminy stwierdził, że są różne głosy, fachowcem jest projektant, być może inni mieszkańcy też będą podzielać jego koncepcje, jego zdaniem nigdy nie będzie jednomyślności. Podkreślił, że nie chce się tutaj wypowiadać za Burmistrza, skarżący mogą się Burmistrz dopytać osobiście w sprawie inwestycji. Skarżąca przypomniała, że skarga była pisana, gdy istniała tylko jedna koncepcja. Skarżący potwierdził, że na razie padła deklaracja Burmistrza, że nie zostaną wywłaszczeni, ale jest to tylko deklaracja, a gwarancji nie ma żadnej. Chciałby wiedzieć na jakim etapie dowiedzą się ostatecznie, że nie zostaną wywłaszczeni z nieruchomości. Podkreślił również, że jego zdaniem rondo jest bezzasadne. Sekretarz Gminy stwierdził, że skarżący będą u Burmistrza i Burmistrz pewnie zadeklaruje, że jeżeli będzie ostatecznie zatwierdzona koncepcja, to będzie chciał się ze skarżącymi spotkać, bo są szczególnie zainteresowani, myśli że skarżący te gwarancje od Burmistrza otrzymają. Sekretarz Gminy jeszcze raz podkreślił, że obecnie jest prowadzony dialog, jego zdaniem skargi, obawy są niezasadne, natomiast co do zasadności ronda nie chce się wypowiadać. Skarżący dodał, że dobrze, iż doszło do dialogu i że jakieś zapewnienia są. Pan Kapsa wyraził zadowolenie z prowadzonych rozmów, są już pewne deklaracje, zmiany, że posesja skarżących nie zostanie naruszona, zasugerował ewentualne wycofanie skargi. Skarżąca powiedziała, że nie wycofa skargi, dopóki nie będzie posiadała pisemnego zapewnienia Burmistrza, że nikt na jej prywatną działkę nie wejdzie. Skarżący dodał, że na razie są tylko słowne deklaracje, również wycofa skargę jeśli dojdzie do pisemnego porozumienia. Pan Kapsa stwierdził, że będzie oczekiwał wyników dzisiejszej rozmowy skarżących z Burmistrzem, wyrażając nadzieję, że dojdzie do konsensusu w tej sprawie.

Wobec skomplikowanego charakteru skarg Komisja jednogłośnie uznała, że koniecznym do wypracowania stanowiska w sprawie skargi jest przeprowadzenie dalszego wnikliwego postępowania wyjaśniającego, pozwalającego na wypracowanie jej prawidłowego rozstrzygnięcia. W związku z powyższym Komisja stwierdziła, że nie zdoła przeprowadzić dalszego postępowania wyjaśniającego w terminie umożliwiającym przygotowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w sprawie rozstrzygnięcia skargi na sesję Rady Miejskiej w Sępólnie Krajeńskim, która odbędzie się w dniu 30 września 2026 r. Mając powyższe na względzie Komisja zasugerowała przedłużenie terminu załatwienia skarg do dnia 30 października 2026r. Komisja w sprawach skarg przygotowała dwa projekty uchwał Rady Miejskiej (załącznik nr 4 i nr 5 do protokołu).

Ad.3. Komisja zapoznała się z petycjami w sprawie kategorycznego sprzeciwu wobec budowy ronda i niszczenia lokalnej infrastruktury (załącznik nr 6 do protokołu) oraz w sprawie nagrywania i publikowania nagrań z posiedzeń Komisji Rady (załącznik nr 7 do protokołu).

Komisja postanowiła, że rozpatrzy petycje na swoim posiedzeniu w miesiącu październiku br.

Wobec braku wolnych wniosków, po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący zakończył posiedzenie.

Komisja Skarg (...) w składzie:

1. Przewodniczący – Jacek Kapsa;
2. Zastępca Przewodniczącego Komisji
Jadwiga Bukolt
3. Członek – Beata Kalla;
4. Członek – Robert Sieg


.....


.....


.....


.....

protokołował:
Tomasz Dix

